

Sygn. akt III AUa 173/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2018 r. w Szczecinie

sprawy K. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt IV U 477/17

oddala apelację.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 173/18

## UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 12 maja 2017 r. ustalił dla ubezpieczonego K. M. nadpłatę części uzupełniającej renty rolniczej z powodu pobierania świadczenia w pełnej wysokości za okres od dnia 1 grudnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. – ze względu na fakt niepodlegania w tym okresie przez małżonkę ubezpieczonego ubezpieczeniu społecznemu rolników. Małżonka podjęła zatrudnienie od 28 listopada 2016 r. i z tego tytułu podlegała powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu. Świadczenie rentowe dla ubezpieczonego w pełnej wysokości nie przysługiwało mu zatem od 1 grudnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. Świadczenie w kwocie

łączniej 3.883,59 zł za powyższy okres zostało pobrane nienależnie, a ubezpieczony był pouczany o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń.

Ubezpieczony K. M. nie zgodził się z przedmiotową decyzją organu rentowego. Wniósł o jej zmianę poprzez przyjęcie, że nie jest zobowiązany do zwrotu pobranego świadczenia oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem. W treści odwołania zawarł również wnioski o zmianę decyzji organu rentowego poprzez odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Wskazał, że pouczenia zawarte w treści decyzji były mało konkretne i abstrakcyjne. Nie miały charakteru wyczerpującego i wyraźnego. W pouczeniach nie było informacji o tym, że podjęcie przez małżonkę zatrudnienia skutkuje jednocześnie zawieszeniem wypłaty części uzupełniającej świadczenia rentowego. Ubezpieczony sam podjął działania w zakresie zawiadomienia organu rentowego o zatrudnieniu swojej małżonki nie mając jednak wiedzy, że okoliczność ta może mieć wpływ na wysokość przyznanego mu świadczenia. Kierował się przede wszystkim przekonaniem, że podjęcie przez małżonkę zatrudnienia może mieć wpływ na jej tytułu ubezpieczeń.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem. Organ rentowy mając na względzie treść i powtarzalność pouczeń zawartych w decyzji oraz umiejętność zarządzania swoimi sprawami poprzez udzielenie pełnomocnictwa siostrze ocenił wiedzę ubezpieczonego jako wystarczającą do zrozumienia treści pouczeń kierowanych do niego. Ubezpieczony jak i jego pełnomocnik wiedzieli o zatrudnieniu małżonki ubezpieczonego i powinni o tym powiadomić organ rentowy w terminie 14 dni od podjęcia przez nią zatrudnienia.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz przekazał wniosek ubezpieczonego o odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń do rozpoznania Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, odstępując od obciążenia wnioskodawcy kosztami procesu.

#### ***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

Ubezpieczony K. M. urodził się (...) Od 9 listopada 1977 r. jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 6,04 ha fizycznych (5,57 ha przeliczeniowych) położonego w J.. W dniu 26 listopada 1988 r. zawarł związek małżeński z M. P. (obecnie M.).

W dniu 29 marca 2010 r. upoważnił swoją siostrę T. M. do reprezentowania go przed sądem, wszelkimi urzędami, instytucjami, osobami fizycznymi oraz prawnymi, organami samorządu terytorialnego, organami administracji rządowej, Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - na warunkach według uznania pełnomocnika. Upoważnienie obejmowało również odbiór wszelkich dokumentów, korespondencji, przesyłek pocztowych oraz składanie wyjaśnień, oświadczeń i wniosków w sprawach z wykonaniem tego pełnomocnictwa związanych.

K. M. w dniu 9 kwietnia 2015 r. złożył wniosek o rentę rolniczą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Decyzją z dnia 8 czerwca 2015 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 9 kwietnia 2015 r. do 31 maja 2016 r.

W pkt II decyzji wskazano, że renta składa się z dwóch części – składkowej i uzupełniającej. Łączna wysokość świadczenia do wypłaty została ustalona na kwotę 1.011,74 zł. W pkt V ust. 1 pouczenia zawarto informację o zasadach zawieszania wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej. Wskazano, że część uzupełniająca renty rolniczej podlega zawieszeniu w całości, jeżeli małżonek rencisty zostanie wyłączony z ubezpieczenia społecznego rolników. Kolejna decyzja z dnia 26 czerwca 2015 r. o ponownym ustaleniu wysokości renty rolniczej również zawierała pouczenie o zasadach zawieszania wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej o tożsamej treści co pouczenie zawarte w decyzji o przyznaniu renty rolniczej.

Następne decyzje organu rentowego z dnia 23 lipca 2015 r., 30 maja 2016 r., 15 czerwca 2016 r., 15 lipca 2016 r., 2 lutego 2017 r. również zawierały to samo pouczenie o zasadach zawieszenia wypłaty części uzupełniającej świadczenia rentowego. Decyzją z dnia 30 maja 2016 r. ustalono prawo do renty rolniczej na stałe od dnia 1 czerwca 2016 r.

W dniu 2 stycznia 2017 r. do organu rentowego wpłynęło zaświadczenie o zatrudnieniu małżonki ubezpieczonego w (...) na stanowisku garmażera od 28 listopada 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony. Wynagrodzenie dla małżonki ubezpieczonego zostało ustalone na kwotę 504,00 zł brutto, od którego zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne.

W dniu 9 lutego 2017 r. do organu rentowego wpłynęło zaświadczenie o dalszym zatrudnieniu małżonki ubezpieczonego w R. (...) na stanowisku garmażera od 1 stycznia 2017 r. do 30 kwietnia 2017 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony. Od wynagrodzenia za pracę małżonki ubezpieczonego zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne.

Organ rentowy decyzją z dnia 21 marca 2017 r. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników dla M. M. od dnia 28 listopada 2016 r. - dnia podjęcia zatrudnienia.

Następnie decyzją z dnia 6 kwietnia 2017 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę części uzupełniającej renty rolniczej od dnia 1 maja 2017 r. W dniu 26 kwietnia 2017 r. organ rentowy sporządził notatkę w której ujawniono nadpłatę części uzupełniającej renty rolniczej dla ubezpieczonego za okres od 1 grudnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. w kwocie 3883,59 zł.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 12 maja 2017 r. ustalił dla ubezpieczonego K. M. nadpłatę części uzupełniającej renty rolniczej z powodu nienależnego pobierania świadczenia w pełnej wysokości za okres od dnia 1 grudnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. – ze względu na fakt niepodlegania w tym okresie przez małżonkę ubezpieczonego ubezpieczeniu społecznemu rolników.

T. M. ukończyła Studium (...), kurs maklera obrotu towarowego z licencją i kurs pośrednika obrotu nieruchomości z uzyskaniem licencji. Starła się pomóc choremu bratu z załatwieniem spraw urzędowych. Decyzje organu rentowego kierowane do ubezpieczonego czytała pobieżnie. Nie czytywała się w pouczenia organu rentowego. Nie czytała decyzji ze zrozumieniem. Nie miała wiedzy, że renta rolnicza składa się z części uzupełniającej.

Ubezpieczony K. M. ma wykształcenie średnie niepełne. W stanie wojennym prowadził biuro interwencyjne Solidarności. Zajmował się wtedy problemami członków związku zawodowego w kontaktach z bankami i organizacjami rolniczymi. Nie czytał pouczeń ani całej treści decyzji, interesował się kwestią przyznania świadczenia. Wskazał, że jego sprawa sądowa powinna być przedmiotem interpelacji poselskiej ze względu na nierówność praw rencistów z ZUS i KRUS. Aktualnie ubezpieczony zamierza wystąpić do IPN o dodatek pieniężny za działalność opozycyjną w wysokości 400 zł. O takiej możliwości został poinformowany przez związek zawodowy.

Żona ubezpieczonego M. M. miała świadomość, że w związku z podjęciem zatrudnienia na podstawie o pracę nie podlega już ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione, podnosząc, że zgodnie z art. 28 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U z 2016r. poz.277) wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w art. 28 ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Zawieszenie wypłaty dotyczy renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. W przypadku, gdy rencista prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem podlegającym ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy, wypłata nie ulega zawieszeniu (art. 28 ust.11 w/w ustawy).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie ubezpieczony został na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 12 maja 2017 r. zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranej części uzupełniającej świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym za okres od 1 grudnia 2016 r. do 30 kwietnia

2017 r. w kwocie łącznej 3883,59 zł. Przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie zawierają uregulowań dotyczących obowiązków związanych ze zwrotem nienależnie pobranych świadczeń rentowych z ubezpieczenia społecznego rolników. W powyższej ustawie zawarto jednak przepis, który odsyła w tym zakresie do przepisów emerytalnych oraz przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa (art. 52 ust. 2). Zgodnie zaś z art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U z 2016 r. poz. 887) osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

Sąd meriti wyjaśnił, że za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Nie można jednak żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane (art. 138 ust. 4 ustawy).

Sąd Okręgowy podkreślił, iż z bogatego w tym zakresie orzecznictwa, wynika, że pouczenie musi być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a jednocześnie, nie może się odnosić do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1995 r., II URN 46/95, OSNAPiUS 1996/12/174, z dnia 17 lutego 2005 r., II UK 440/03, OSNP 2005/18/291, z dnia 14 marca 2006 r., I UK 161/05, OSNP 2007/5-6/78, a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 1995 r., III AUR 110/95, OSA 1997/1/3, w Katowicach z dnia 18 października 2005 r., III AUA 1434/04, OSA 2006/9/27 oraz cytowany przez apelującego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 394/07).

W wyroku z 25 czerwca 2010 r., II UK 66/10 Sąd Najwyższy stwierdził, że w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z 1998 r. chodzi o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że pouczenie nie może odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy.

W ocenie Sądu meriti, tego rodzaju wymagania spełniają, wbrew zarzutom odwołującego, pouczenia zawarte w doręczanych wnioskodawcy decyzjach organu rentowego. W pkt II decyzji przyznającej po raz pierwszy rentę rolniczą z 8 czerwca 2015 r. wskazano, że renta składa się z dwóch części – składkowej i uzupełniającej. W pkt V ust. 1 pouczenia zawarto informację o zasadach zawieszania wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej. Wskazano, że część uzupełniająca renty rolniczej podlega zawieszeniu w całości, jeżeli małżonek rencisty zostanie wyłączony z ubezpieczenia społecznego rolników. Pouczenia zawarte w treści decyzji wyraźnie wskazywały, że objęcie innym ubezpieczeniem społecznym małżonka rencisty spowoduje zawieszenie wypłaty części uzupełniającej.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że przy ocenie trafności i precyzyjności dokonanego przez organ pouczenia ubezpieczonego nie należy tracić z pola widzenia osobistych kwalifikacji ubezpieczonego i jego pełnomocnika. Ubezpieczony w przebiegu swojej działalności opozycyjnej reprezentował związkowców w sporach z urzędami i instytucjami, ma wiedzę ogólną z zakresu prawa konstytucyjnego i orientuje się na bieżąco w swojej sytuacji prawnej (zna pojęcia odnoszące się do podstaw funkcjonowania polskiego parlamentaryzmu i korzyści wynikające z przyjęcia ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że ubezpieczony nie przykładał dużej wagi do treści samej decyzji i zawartych w niej pouczeń, interesował się wyłącznie samą kwestią przyznania świadczenia, a doręczanych mu decyzji nie czytał

wnikliwie. Ponadto z zeznań M. M. żony ubezpieczonego wynika, że miała ona świadomość, że w związku z podjęciem zatrudnienia na podstawie o pracę nie podlega już ubezpieczeniu społecznemu rolników. W tych okolicznościach świadomość taką miał też niewątpliwie ubezpieczony i mógł odnieść tę sytuację do pouczenia zawartego w decyzjach.

W ocenie Sądu meriti, również dla pełnomocnika ubezpieczonego treść pouczeń winna być wystarczająca do zrozumienia sytuacji prawnej ubezpieczonego. Siostra ubezpieczonego jest osobą wykwalifikowaną, posiada uprawnienia maklera obrotu towarowego i pośrednika obrotu nieruchomości z uzyskaniem licencji. Jako pośrednik musiała mieć częsty kontakt z dokumentami urzędowymi wytworzonymi przez różne instytucje. Jednakże siostra ubezpieczonego decyzje organu rentowego kierowane do ubezpieczonego czytała pobieżnie, nie wczytywała się w pouczenia organu rentowego. Zatem siostra ubezpieczonego nie dochowała też należytej staranności przy analizowaniu sytuacji prawnej ubezpieczonego.

W ocenie Sądu Okręgowego, trafnie organ rentowy uznał, że w tej sprawie zaistniały przesłanki do żądania zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia za okres od 1 grudnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. Nie jest natomiast trafne stanowisko ubezpieczonego, że zwrot pobranych świadczeń rentowych powinien nastąpić wyłącznie za okres od 1 grudnia 2016 r. do 12 stycznia 2017 r. (wtedy bowiem do organu rentowego wpłynęło zaświadczenie o zatrudnieniu małżonki ubezpieczonej).

Zgodnie z treścią art. 138 ust. 4 w/w ustawy nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części. Organ rentowy nie uchybił treści tego przepisu, albowiem zażądał zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres krótszy niż 12 miesięcy. W takim wypadku zawiadomienie przez stronę o okolicznościach powodujących zawieszenie wypłaty części świadczenia nie wpływa w żaden sposób na obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, jeżeli pobierał świadczenie nienależne przez okres krótszy niż 12 miesięcy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że decyzja organu rentowego jest prawidłowa i odpowiada prawu. Ubezpieczony w sposób właściwy został pouczony o przesłankach powodujących wstrzymanie wypłaty świadczenia. Dlatego też organ rentowy zasadnie domaga się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 grudnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji organu rentowego złożył również wniosek o odstąpienie przez organ rentowy od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za wskazany powyżej okres.

Ewentualny wniosek o odstąpienie od żądania zwrotu może jednak zostać dopiero rozpoznany po uprawomocnieniu się spornej decyzji tj. po potwierdzeniu przez sąd, że świadczenie co do zasady zostało nienależnie pobrane. Dopiero przy rozpatrywaniu takiego wniosku może być brany pod uwagę stan rodzinny i majątkowy wnioskodawcy, a od wydanej decyzji będą przysługiwały środki odwoławcze na ogólnych zasadach. Konstrukcja odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń nie ma bowiem zastosowania w sprawie, w której ubezpieczony kwestionuje sam obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 2014 r. sygn. akt III AUa 418/14).

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 477<sup>10</sup> k.p.c. żądanie ubezpieczonego, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, Sąd pierwszej instancji przekazał do rozpoznania organowi rentowemu - o czym orzeczono w pkt 2 wyroku. Wobec niekorzystnej sytuacji materialnej ubezpieczonego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył K. M. kosztami procesu - o czym orzeczono jak w pkt 3 wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony zarzucając mu:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez uznanie, iż ubezpieczony został pouczone o braku prawa do pobierania świadczenia, a pouczenie to było należyte czyli wskazywało wyraźnie i wyczerpująco okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia i dokonane było w taki sposób, że zrozumiałe dla osoby, do której zostało skierowane.

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niezgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co skutkowało uznaniem, iż ubezpieczony jak i jego pełnomocnik-siostra, nie dochowali należytej staranności przy zapoznawaniu się z dokumentami pochodzącymi od organu rentowego,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie co skutkowało uznaniem, iż ubezpieczony pobrał świadczenie nienależnie, co w okolicznościach sprawy, co najmniej, ze względu na zasady współżycia społecznego, nie nastąpiło;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego błędną wykładnię, co skutkowało uznaniem, iż ubezpieczony pobrał świadczenie nienależnie.

Z uwagi na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji jak i zasądzenie na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, według norm przepisanych.

W ocenie apelującego, pouczenie kierowane do ubezpieczonego nie może zostać uznane za wyczerpujące i konkretne, bowiem organ rentowy wskazywał właśnie wszystkie hipotetyczne sytuacje a nie jedynie te, które odnoszą się do sytuacji ubezpieczonego. Poziom ogółu pouczeń stanowi o ich abstrakcyjności, a na pewno nie spowodował tego, że ubezpieczony rozumiał, iż odnoszą się właśnie do jego sytuacji. Zdaniem skarżącego, ciężko uznać, że zawarte na 2-3 stronach standardowe pouczenie organu rentowego można uznać za wyraźne i konkretne. Inaczej wyglądałaby sytuacja, gdyby chociaż część pouczenia dotycząca sytuacji ubezpieczonego była w jakikolwiek sposób wyróżniona, przez podkreślenie, wytłuszczenie. Pouczenia te mogą być uznane za wyraźne jedynie dla osoby, która swobodnie porusza się obszarze ubezpieczeń społecznych. W tym zakresie ani ubezpieczony, ani jego pełnomocnik - siostra, nie jest profesjonalistą. O tym, że ubezpieczony potrzebuje pomocy w tym zakresie świadczy chociażby ustanowienie pełnomocnika w osobie siostry, która ze względu na chorobę ubezpieczonego, zajmowała się dostarczaniem dokumentów do KRUS. Apelujący wskazał, że fakt, iż ubezpieczony w przeszłości był działaczem opozycyjnym aktywistą nie świadczy o tym, że aktualnie swobodnie porusza się w przestrzeni prawnej. Faktem jest, że ubezpieczony aktualnie orientuje się w tematyce dotyczącej działalności opozycyjnej, ale podyktowane jest to jedynie jego doświadczeniem w tym zakresie i wydarzeniami z przeszłości, w których brał udział. Kwestie ubezpieczenia pozostawił on siostrze. W ocenie skarżącego nie można również uznać, iż pouczenie skierowane przez organ rentowy we wskazanej formie było wystarczająco zrozumiałe dla siostry ubezpieczonego. Okoliczność, iż siostra ubezpieczonego miała częsty kontakt z dokumentami urzędowymi nie świadczy wprost o tym, że pouczenie sformułowane przez organ rentowy było dla niej jasne, oczywiste i wyraźne. Zdaniem apelującego, Sąd w tym zakresie dokonał przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów.

Ponadto, ubezpieczony wskazał, że zgodnie z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006 r. (sygn. akt I UK 161/05) wysokość zwrotu zależy m.in. od tego, czy ubezpieczony miał świadomość, że pobiera nienależne świadczenie. Apelujący podkreślił, że nie miał w ogóle świadomości, że nie powinien pobierać świadczenia, a wynika to ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań strony i świadków. Wskazał, że jest osobą bardzo schorowaną, nie ma doświadczenia w załatwianiu spraw urzędowych, dlatego też w załatwianiu niektórych jego spraw pomaga mu siostra. Dla ubezpieczonego logicznym i oczywistym było, że skoro jego małżonka poinformowała organ rentowy o zatrudnieniu, a mimo tego organ nadal wypłacał świadczenie, to organ musiał uznać, że jest ono należne ubezpieczonemu. Ponadto, jak wynika z treści orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 r. (sygn. akt I UK 3/04), dla ustalenia obowiązku zwrotu wymagane są świadomość i premedytacja ubezpieczonego co do tego, że pobrał świadczenie bezprawnie. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego i pobranego bez podstawy

prawnej obciąża więc tego, kto przyjął je „w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy”. Taka sytuacja nie miała miejsca w tej sprawie. Nie można uznać, a w dodatku nie uznał też tak Sąd pierwszej instancji, że ubezpieczony miał pełną świadomość, że nie powinien otrzymać świadczenia i nie ustalił również, aby ubezpieczony miał złą wolę w tym zakresie.

Apelujący dodał, że sam zachował czujność i ostrożność i poinformował organ rentowy o podjęciu przez żonę pracy. Mimo tego, organ rentowy nadal wypłacał świadczenie. Nie sposób uznać, że ubezpieczony działał w złej wierze, skoro nie złożył żadnych fałszywych oświadczeń ani dokumentów organowi, a wręcz przeciwnie, poinformowała o podjęciu przez małżonkę zatrudnienia. Ubezpieczony nie wprowadził również w żaden sposób w błąd organu rentowego. Nadto, skoro po złożeniu informacji do KRUS, organ nadal wypłacał świadczenie, ubezpieczony w pełni usprawiedliwionym przekonaniu o zasadności świadczenia, pobierał je.

W odpowiedzi na apelację, organ rentowy wniósł jej oddalenie w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu odwoławczego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny, podzielił ustalenia i rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, i przyjął je za własne, co czyni zbytecznym ich ponowne szczegółowe przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09).

Uzasadniając rozstrzygnięcie należy jedynie przypomnieć, iż istotna w sprawie jest decyzja organu rentowego z 21 marca 2017 r. mocą której z ubezpieczenia społecznego rolników została wyłączona żona wnioskodawcy z tego powodu, że podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu świadczenia pracy. Konsekwencją tej decyzji było ustalenie nadpłaty części uzupełniającej renty rolniczej na mocy zaskarżonej decyzji z dnia 12 maja 2017 r.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że K. M., w spornym okresie nie był uprawniony do pobierania części uzupełniającej renty z tego powodu, że prowadził nadal działalność rolniczą, natomiast małżonka nie podlegała z mocy ustawy ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu bowiem pozostawała w zatrudnieniu.

O tym jakie relacje prawne zachodzą w sytuacji, gdy rencista pobiera rentę rolniczą a jego współmałżonek podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników w związku z posiadaniem przez nich gospodarstwem rolnym organ rentowy powiadamiał ubezpieczonego w decyzjach wydawanych w 2015 roku i w 2016 roku (łącznie w 6 decyzjach).

Należy również podkreślić, że podstawowym warunkiem uznania, iż wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy z 13.10.1998 r. o s.u.s. są po pierwsze brak prawa do świadczenia, po drugie, świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynące ze stosownego pouczenia. Istotne jest zatem pouczenie organu rentowego udzielone ubezpieczonemu o okolicznościach zaistnienia, których powoduje ustanie prawa do świadczenia. W ugruntowanym orzecznictwie przyjmuje się, że pouczenie udzielone przez organ rentowy ma być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł je odnieść do swojej sytuacji (por. wyrok SN z 3.02.2016 r. sygn. I UK 63/15 *legalis* 1461035). Ponadto pouczenie o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia powoduje jego utratę, nie może odnosić się indywidualnie do pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z różnorodnych sytuacji występują u konkretnego świadczeniobiorcy. W tym sensie wystarczające jest przytoczenie przepisów określających te sytuacje (por. wyrok SN z 10.06.2009 I UK 394/07 *legalis* nr 176301).

Słusznie wskazał zatem Sąd Okręgowy, że analiza decyzji doręczonych wnioskodawcy poczynając od decyzji przyznającej rentę rolniczą poprzez kolejne co do prawa do świadczenia jak i jego wysokości uprawniało do

stwierdzenia, że pouczenia wnioskodawcy w tym także co do okoliczności powodujących zawieszenie wypłaty części uzupełniającej renty były prawidłowe i skarżący miał realną możliwość zapoznania się z ich treścią. Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji uznał, że K. M. był właściwie pouczony o okolicznościach mających wpływ na wysokość jego świadczenia, zwłaszcza w kontekście dokonanej przez ten Sąd bardzo dogłębnej analizy możliwości intelektualnych zarówno jego samego jak i ustanowionego przez niego pełnomocnika.

Należy podkreślić, że organ rentowy rzeczywiście nie może konkretyzować pouczeń w zależności od stopnia zrozumienia tekstu pouczeń, gdyż ich treść w decyzjach uwzględnia normalny, przeciętny odbiór tych pouczeń przez adresatów. W wyroku z 14.03.2006 r. (I UK 161/05) Sąd Najwyższy wskazał, że pouczenie ma charakter formalny. Oznacza to, że osoba, której umożliwiono zapoznanie się ze stosowną informacją (pouczeniem) nie może zasłaniać się tym, że faktycznie nie zapoznała się z jego treścią. Dlatego nieprzeczytanie prawidłowego pouczenia nie zwalnia z obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Jeżeli adresat pouczeń ma świadomość tego, że ich nie rozumie, to może korzystać z szerokiego dostępu do wyjaśnienia ich treści poprzez kontakty z organem rentowym, środowiskiem rolników, wyjaśnienia w mediach, pomoc rodziny.

Uwzględniając poziom wykształcenia ubezpieczonego, jego aktywność i doświadczenie życiowe, Sąd Okręgowy przyjął słusznie, że organ rentowy pouczył ubezpieczonego prawidłowo o zasadach pobierania renty rolniczej w sytuacji, gdy jest on nadal posiadaczem gospodarstwa rolnego a małżonek podejmuje inne zajęcie, niezwiązane z pracą w gospodarstwie rolnym.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, podkreślić należy, że słusznie wskazał organ rentowy w odpowiedzi na apelację, iż Sąd meriti nie dokonał dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego lecz takiej oceny dowodów na które wskazywało logiczne rozumowanie, doświadczenie życiowe i ich wiarygodność. Dokonał analizy każdego z zawnioskowanych przez pełnomocnika ubezpieczonego dowodów. Na podstawie tych dowodów, Sąd nie mógł przyjąć za usprawiedliwione takiego zachowania, że zarówno ubezpieczony jak i jego najbliższa rodzina dopiero zaznajomiła się z pouczeniami na decyzjach, gdy „zabrano dodatek uzupełniający” - według zeznań T. M.. Sąd pierwszej instancji nie mógł przyjąć też za usprawiedliwione zachowanie ubezpieczonego, który zeznał, że do końca decyzji KRUS nie czytał, interesowało go tylko to czy świadczenie jest przyznane. Takie zachowanie zostało przez Sąd ocenione na podstawie doświadczenia życiowego, które wskazuje na potrzebę szerszego zainteresowania się własną sytuacją, jeżeli jedyny dochód, służący utrzymaniu rodziny uzależnia się od wysokości otrzymywanej renty rolniczej i uzupełniająco - od przychodów z działalności rolniczej. Nie można wówczas poprzestawać na przekonaniu, że renta będzie wypłacana zawsze, bo jest przyznana na stałe.

Odnosnie zarzutu niezastosowania w niniejszej sprawie zasad współzycia społecznego to wskazać należy, że zarówno z przepisów prawa, jak i ugruntowanego orzecznictwa sądowego wynika jednoznacznie, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w tym dotyczących zwrotu nienależnie pobranych świadczeń nie mają zastosowanie zasady współzycia społecznego, które mogłyby zwolnić zobowiązanego od zwrotu pobranego świadczenia lub w inny sposób usprawiedliwiać jego zachowanie i znieść w całości konsekwencje wynikające z tego zachowania.

Z powyższych względów, na podstawie art.385 k.p.c. orzeczona jak w sentencji.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk